

Obrazy na dotyk

17 czerwca br. w ciechocińskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „Rodzina Dembskich przedstawia...”. Wyeksponowano na niej grafikę i malarstwo trzech twórców: prof. Wiesława Dembskiego - ciechocinianina, malarza, jednego z najwybitniejszych polskich grafików oraz jego dwóch synów, Piotra i Rafała Dembskich z Gdańska.

Zaprezentowano prace W. Dembskiego, które powstały w ostatnich dwunastu miesiącach, akwaforty Piotra Dembskiego, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku oraz olej Rafała Dembskiego, również absolwenta gdańskiej ASP. Na ścianach bibliotecznej czytelnicy pojawiły się pejzaże, między innymi morskie, architektura, a także niezwykle barwne postaci kobiece.

- Dzieła profesora goszczą już po raz drugi w tym miejscu. Wiesław Dembski stworzył wiele prac. Niejedną zatem wystawę trzeba będzie jeszcze zrobić, żeby je pokazać - podkreśliła Mariola Różańska, dyrektor MBP.

- Mało ludzi malowałem. Odważyłem się na cykl „Postaci kobiece”, żeby wypełnić tę lukę. Zainspirował mnie kolor i forma - zaznaczył profesor.

- Obrazy Dembskich są na dotyk, czytelne, dostępne dla każdego odbiorcy. To jest ta powaga sztuki, bo sztuka nie może być zagmatwana - podzieliła się refleksją Elżbieta Pietrzykowska, autor i kurator wielu wystaw w ciechocińskiej „Galerii Pod Dachem Nieba”, twórca i właściciel Galerii „Eliana” w Ciechocinku.

Rafał Dembski, jak zauważyła M. Różańska, witając uczestników wernisażu, *odczuwa zmęczenie nowo-*

czesnością, stąd w jego twórczości powrót do piękna, prostoty. Wyraźnie widać to na przykładzie wyeksponowanych prac. Dominuje w nich architektura, pejzaż. Są to najczęściej reminiscencje z podróży, jak chociażby do Włoch czy Francji. W ogóle artysta, co sam podkreśla, bardziej odnajduje się w pejzażu, także rodzimym. Na wystawie można zobaczyć m.in. wzgórza raciańskie, cel wielu rodzinnych wycieczek sprzed lat. Grafiki w technice akwaforta autorstwa Piotra Dembskiego to przede wszystkim architektura miast, takich jak na przykład Kraków, Gdańsk czy Sopot.

- Wiesław Dembski nieustannie zaskakuje swoją twórczością. Cykl „Postaci kobiece”, jest bardzo ciepły, radosny. Rafała natomiast znużyła nowoczesność, wraca więc do korzeni, czyli do klasyki malarstwa. Akwaforty Piotra niezmiennie są piękne - podsumował ciechocińską ekspozycję Dembskich Ryszard Lewandowski, kierownik Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie. W wernisażu, poza profesorem, uczestniczyła jego żona Danuta oraz syn Rafał.

Wystawa będzie czynna do 17 lipca br., a może i trochę dłużej...

Tekst i foto Wanda Wasicka



Podczas wernisażu - na pierwszym planie Wiesław Dembski i Ewa Wygachewicz.